

ECHO KRAKOWSKIE

Nr 328
(1333)

Rok IV Kraków, Czwartek 1 grudnia 1949 r.

Wicekonsul RP
Szczerbiński
i inni Polacy aresztowani we Francji

zostali
ciężko pobici
przez policję
francuską

stwierdza nota MSZ do
Ambasady Francuskiej
na str. 2.

PRZODOWNICY PRACY

ulicy Mogińskiej



Grupa robotników, którzy budowali ul. Mogińską.

Robotnicy chłopi i młodzież czczą zobowiązaniami 70-tą rocznicę urodzin Stalina

ROBOTNICZY, chłopci i młodzież w dalszym ciągu podejmują zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Górnicy z kop. „Michał” zobowiązali się wydobyć 3900 ton ponad plan do 21 grudnia; w kop. „Barbara-Wyzwolenie” zostaną utworzone nowe zespoły, a cała młodzież górnicza będzie objęta współzawodnictwem.

W. Greci, na apel J. Michałaka z zakładów „Cegielskiego”, zobowiązał się wykonać do 21 grudnia br. przyrząd do nacinania grzebielni zespołów przedziałowych, co przyniesie zakładom poważne oszczędności. Greci wezwął wszystkich racjonalizatorów Ziemi Lubuskiej do współzawodnictwa.

Współzawodnictwo pomiędzy Krakowem Gł. i Poznaniem Gł.

STACJE kolejowe Kraków Gł. i Poznań Gł. zawarły w ramach współzawodnictwa międzydyrekcyjnego umowę o współzawodnictwie pracy międzystacyjnej.

Polska zawsze znajdzie wspólny język z prawdziwą Francją

powiedział w ONZ amb. Wierbłowski

NOWY JORK.

W KOMISJI Politycznej ONZ w toku debaty nad propozycją radziecką w sprawie zawarcia paktu 5-ciu mocarstw w obronie pokoju — szef delegacji polskiej amb. Wierbłowski udzielił zasłużonej odprawy delegatom; francuskiemu, który dokonując historycznego przeglądu stosunków polsko-francuskich na przestrzeni ostatnich 200 lat odważył się m. in., twierdzić jakoby... rząd francuski udzielił Polsce pomocy w czasie tragedii wrześniowej 1939 r.

AMB. WIERBŁOWSKI przypomniał, że w okresie poprzedzającym pierwszą wojnę światową Francja była sprzymierzoną z caratem i zobowiązała się nie stawiać tzw. kwestii polskiej na forum międzynarodowym, Wielką Rewolucją Październikową i walką ludu polskiego przyniosły Polsce wolność.

Po omówieniu niesławnej roli Francji w okresie Monachium, amb. Wierbłowski stwierdził, że w 1939 r. Francja bynajmniej nie udzieliła Polsce pomocy, że natomiast w tym samym roku Zw. Radzieckiej uratował życie milionom Polaków przed hitleryzmem.

Rok 1940 — kontynuował szef delegacji polskiej — polscy żołnierze znowu walczyli za Francją. La

Komenda SP przejmuje Zespoły Przysposobienia Rolniczego

ISTNIEJĄCE od r. 1946 na terenie wsi zespoły Przysposobienia Rolniczego i Wychowania Fizycznego, podlegaly opiece Powiatowych Inspektorów Oświaty Rolniczej, a wykładowcy opłacani byli przez Min. Rolnictwa.

Obecnie zespoły Przysposobienia Rolniczego i Wychowania Fizycznego przekształcane są w hufce Powszechnej Organizacji Służba Polsce.

W związku z powyższym, Komendy SP na ziemiach zachodnich przystąpiły do przejmowania inwentarza szkolnego zespołów, bibliotek, pomocy naukowych i innych. Wojewódzkie Komendy SP szkolą specjalne kadry instruktorów wiejskich oświaty rolniczej, którzy już z dniem 1 stycznia 1950 roku rozpoczną swą pracę w terenie.

ła się krew polska za Francją, zdradzoną przez tych, którzy dziś zbierają zaszczyty.

W dowód „wdzięczności” Francja powojenna wystawiła nam rachunek za broń i ekwipunek tych żołnierzy polskich, którzy za nią walczyli.

WSZYSTKO to nie narusza jednak prawdziwej i wielkiej przyjaźni naszych dwóch narodów. Przyjaźń ta przetrwała wszelkie próby polityczne. Polacy nie tylko walczyli za Francją i wspólną sprawę wolności, Polacy kochali naród francuski, kochali jego kulturę. Kochają i dziś Francję prawdziwą i wierzą w jej odrodzenie.

Gdy Francja się odrodzi, znajdzie wspólny język z Odrodzoną Polską — brzmiały ostatnie słowa amb. Wierbłowskiego.

OD DZIŚ WSPANIAŁA ARTERIA ULICA MOGIŁSKA

służy mieszkańcom Krakowa

12.000 ton kamienia
6.000 m krawężników
4.000 m³ piasku i smoły
oto cyfry obrazujące ogrom prac

W DNIU dzisiejszym zostanie otwarta wspaniała trasa wylotowa miasta — ul. Mogińska. Ulica ta została zbudowana przez Wydział Komunikacyjny Zarządu Miejskiego, przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy technicznych.

Długość trasy łącznie z węzłem komunikacyjnym, leżącym u wylotu ul. Lubież, wynosi 15.000 m. Szerokość dwutorowej trasy wynosi od 30 do 42 m w czym znajdują się dwa tory jezdne o szerokości 7 m każdy, w środku między nimi przebiega wydzielony pas tramwajowy o szerokości od 9 do 15 m, chodniki po obu zewnętrznych stronach torów jezdnych mają szerokość od 3 i pół do 6 m każdy.

PRZECIĘTNA liczba pracowników, zatrudnionych przy budowie trasy, wynosiła ok. 130 osób. Całość budowy podzielona była na dwa odcinki, z których jeden (450 m) obejmował węzeł komunikacyjny, na byłym V Bastionie i prowadzony był przez technika Czesława Turka. Drugi odcinek obejmujący właściwą budowę ul. Mogińskiej na odcinku od ul. Paski, do mostu na Białusze (1050 m), prowadzony był przez inż. Józefa Oziębło.

Do wybudowania trasy użyto materiałów: krawężników 6.000 m b. kamienia porfirowego na budowę podłoża 12.000 ton, piasku i smoły do robót betonowych — 4.000 m sześć., cementu 800 ton, kostki porfirowej, z której zbudowano nawierzchnię 4.800 ton oraz płyt betonowych potrzebnych do budowy chodników 12.000 sztuk.

Wyczenie tej trasy jest duże ze względu na połączenie miasta z ruchliwą dzielnicą przyłączoną.

DALSZY odcinek trasy, od mostu na Białusze budowany jest, na razie, jako jezdnia jednotorowa, przez Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych pod nadzorem Wydziału Komunikacji Z.M.

W roku bieżącym zostanie oddany do użytku chodnik jednostronny, a po ułożeniu rurociągów wodociągowych, gazowych i przewodów elektrycznych, zostaną ułożone w roku przyszłym chodniki obustronne.

W otwarciu trasy wezmą udział przedstawiciele Zarządu Miejskiego z prezydentem H. Dobrowolskim na czele, Miejskiej Rady Narodowej, Partii oraz Dyrekcji tramwajów.



A. Broka



F. Kaleta



T. Ziobro



Majster B. Porębski



A. Kalęba

Prezes Rady Narodowej
Polaków we Francji
Szczepan Stec
i redaktor paryskiej
»Gazety Polskiej«

Arian Kowalski
opowiadają »Echu«

O przeżyciach w prefekturze policji w Paryżu

WYSIEDLENI brutalnie z Francji Polacy, których witaliśmy we wtorek w Warszawie, to wszystko zasłużyli działacze ruchu demokratycznego we Francji. Przedstawiciel »Echa« przeprowadził z niektórymi z nich krótkie rozmowy, które poniżej przytoczamy:

PREZES Rady Narodowej Polaków we Francji — SZCZEPAN STEC — oświadczył przedstawicielowi »Echa« co następuje:

„Już od dłuższego czasu reakcyjna prasa polska z mikolajczykowskiem »Narodowcem« na czele atakowała nieustannie naszą organizację i wzywała rząd francuski do położenia kresu działalności, jak nas nazywała »agentów Kominformu«. Po aresztowaniu Robineau rozpoczęła kampanię również i reakcyjna prasa francuska, która wzywała francuskie władze do bezpieczeństwa do wysiedlenia postępowych Polaków z Francji i przeprowadzenia w szeregach polskiego wychodźstwa »generalnej czystki«.

W dniu »inauguracji« tej haniebnej akcji, zjawili się u mnie w domu policja, która zabrała mnie na przesłuchanie do wydziału bezpieczeństwa m.in. spraw wewnętrznych, konfiskując równocześnie całą moją prywatną korespondencję, książki i dokumenty. Od godz. 8 rano do 6 po poł. byłem badany na zmianę przez 3 agentów tajnej policji, którym asystowali agenci reakcji polskiej.

REDAKTOR »Gazety Polskiej« w Paryżu — ARIAN KOWALSKI mówi:

„Agenci policji zjawili się u mnie już o g. 6 rano. Uspokajali oni mnie i żonę, że nie złego nam się nie stanie. Jako powód rewizji podawali proklamowanie strajku generalnego we Francji, a później mój rzekomy udział w manifestacjach w St. Etienne. Była to prowokacja »Narodowca«, bowiem w dniu manifestacji w ogóle nie wyjeżdżałem z Paryża. W czasie kilkunastogodzinnego, nierzadko »czynnego« przesłuchania, agenci policji wiedząc, że byłem kiedyś w Brygadzie Międzynarodowej w Hiszpanii straszili mnie wydaniem w ręce frankistów, grozili, że nigdy już nie zobaczą żony i dzieci. Nie pozwolono mi pożegnać się z rodziną. Pod eskortą 11 policjantów zostałem dostawiony do granicy.

Na granicy strefy radzieckiej Niemiec w Marienbornie, oficerowie radzieccy zgotowali nam serdeczne przyjęcie, obdarzyli nas własnymi przydziałami żywności na drogę do Berlina.

Na zapytanie przedstawiciela »Echa«, kto kierował akcją represyjną i wysiedleńczą wobec Polaków, red. Kowalski i prezes Stec odpowiadają: „Już o g. 5 rano zjawili się w prefekturze policji minister Jules Moch, który osobiście kontrolował wykonywanie swoich rozkazów“.

Czy powstanie Fritabrilux?

PARYŻ.
PLAN holenderski, dotyczący włączenia Wielkiej Brytanii do omawianej obecnie w Paryżu przez członków Europejskiej Organizacji Gospodarczej (OEEC) marshallowskiej »unii« ekonomicznej — podaje również nową nazwę tej unii a mianowicie Fritabrilux. Brytyjczycy ciągle jeszcze opierają się hoffmanowskiej propozycji »scalonej« Europy. Usiłują oni utrzymać pozycję młodszego eksploatatora (przy tym USA byłoby starszym) — »obserwatorium«, w który planiści marshallowscy pragną przeobrazić zachodnią Europę. Ale, niewątpliwie, nacisk USA zmusi W. Brytanię do zrezygnowania z tych »ambitnych« planów.

Polsko -czechosłowacki Komitet Przewozowy obrać w Krakowie

W RAMACH polsko - czechosłowackiej współpracy gospodarczej toczą się w Krakowie na rady polsko - czechosłowackiego Komitetu przewozowego.

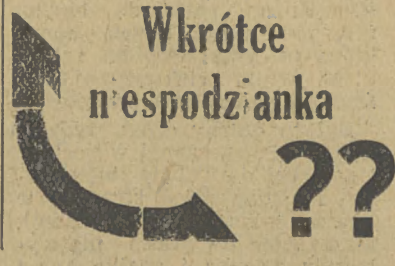
Delegacji czechosłowackiej przewodniczy inż. dr Antonin Patocka, a delegacji polskiej — mgr L. Szwed.

Tematem narad jest usprawnienie wzajemnej komunikacji lądowej, rzecznej i morskiej.

Narady toczą się w atmosferze zrozumienia wzajemnych interesów i zmierzają do coraz większego zacieśnienia węzłów gospodarczych między obydwojma państwami.

Uwaga dzieci!

Wkrótce
nie spodzianka



NASZYM ZDANIEM

Oreż walki o pokój

UCHWAŁY Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych stawiają przed ludźmi pracy całego świata jako główne zadanie — WALKĘ O TRWAŁY POKÓJ.

Sily obozu pokoju i demokracji, którego trzonem jest potężny Związek Radziecki, są większe od sil imperializmu. Przewaga ta rośnie z każdym dniem. Ale byłoby błędem sądzić, że przez sam fakt rosnącej przewagi sił postępu — znika niebezpieczeństwo wojny.

O pokój trzeba walczyć. Partie komunistyczne i robotnicze przeprowadzą w tej walce milionem prostych ludzi całego świata.

Uchwały Biura Informacyjnego wskazują wszystkim bojownikom walki o pokój — i partyjnym i bezpartyjnym — jak o trwały pokój skutecznie walczyć.

Walka o pokój związana jest nierozłącznie z

- wzmocnieniem walki o jedność klasy robotniczej i z
- zaostreniem czujności.

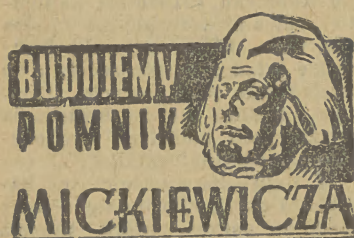
Walka o jedność ruchu robotniczego wywalczona być może w bezkompromisowej walce przeciwko zdradzieckim „teoryjom” i zdradzieckiej praktyce prawicy socjalistycznej, będącej agenturą burżuazji w ruchu robotniczym.

Rezolucja Biura Informacyjnego stwierdza, że partie komunistyczne i robotnicze powinny nieustannie demaskować prawdziwe oblicze pseudosocjalistów, a jednocześnie rozwijać i wzmacniać współpracę i jedność działania z dołowymi organizacjami i z szeregowymi członkami partii socjalistycznych. Front jednocy robotniczej powinien objąć jak najszersze masy pracujących.

Rolę głównego dywersanta, szpiega i organizatora prób kontrrewolucji w krajach demokracji ludowej wzięła na siebie zbójka szajka Tita, która ustanowiła w Jugosławii krawaty reżim faszystowski.

Toteż Biuro Informacyjne stwierdza, iż wszechstronna pomoc dla klasy robotniczej i pracującego chłopstwa Jugosławii, w ich walce przeciwko temu reżimowi — to obowiązek wszystkich partii komunistycznych i robotniczych.

Uchwały Biura Informacyjnego przeniknięte są głębokim poczuciem odpowiedzialności za losy całej postępującej ludzkości i wskazują ludziom pracy wszystkich kontynentów niezawodną drogę walki o postęp i trwały pokój.



CODZIENNA NOWELKA

Gość z Ameryki

A. Bahdaj

W RODZINIE Dupont panuje wielkie podniecenie. Przed południem listonosz przyniósł list z Ameryki. To nie był zwykły list... Pachniał zatoką nowojorską i... dolarami. Mister Hopkins (ten przystojny kapitan, który kwaterował w jednym z pięciu pokojów, państwa Dupont) donosił, że przyjeżdża do Paryża i pragnie zatrzymać się u „swoich przemiłych i nigdy niezapomnianych przyjaciół”. W domu — ruch. Mama Dupont odłożyła pranie, papa Dupont nie poszedł do biura, Marie, ich córka, zapomniała sobie zrobić maquillage, a Etienne skorzystał z zamieszania i zapomniał o szkole.

— Jak to się dobrze składa — wykrzyknął papa. — Przecież mister Hopkins zawsze narzekał, że nie ma u nas elektrycznego odkurzacza. Głowę daję, że przywiezie nam z Ameryki.

— A mnie nylony — podskoczyła z radością Marie.

— A mnie rower... — zatarł ręce Etienne.

— Może byś chciał helikoptera! — skrzywiła się Marie.

— A ty maszynkę do wypalania piegów?

— A ja — westchnęła mama Dupont, robiąc świętobliwą mi-

Cienie okrutnych metod gestapowskich których ofiarami padali patrioci francuscy i polscy w czasie okupacji hitlerowskiej

Odpowiedź MSZ na notę Ambasady Francuskiej

W OBEC złożenia w dn. 28.XI. br. przez Ambasadę francuską w Warszawie noty, w której Ambasada ta domaga się m. in. zwolnienia zatrzymanych przez władze polskie urzędników tejsz Ambasady: Pennone i Milczyńskiego oraz dopuszczenia ambasadora Francji do widzenia się z innymi aresztowanymi w Polsce obywatelami francuskimi, Ministerstwo Spraw Zagranicznych wręczyło w dniu 29 b. m. Ambasadzie francuskiej w Warszawie następującą odpowiedź:

Podstawą działania ZSL jest sojusz robotniczo- chłopski

stwierdza
Józef Niecko

JÓZEF Niecko, w referacie ideowo-programowym na Kongresie Jedności Ruchu Ludowego, wysunął następujące zasady, na których opiera się obecny program Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

1 Klasa robotnicza, jako najbardziej rewolucyjna i społecznie radykalna, pod kierownictwem swojej partii jest klasą przodującą w rozbudowie państwa polskiego.

2 Pomiędzy klasą robotniczą a mało i średniorolnymi chłopami istnieje ścisła współpraca w budownictwie sprawiedliwości społecznej — istnieje sojusz robotniczo-chłopski.

3 Sojusz klasy robotniczej z podstawowymi masami chłopskimi gwarantuje jednakową sprawiedliwość robotnikom i chłopom. Dlatego też podstawowe masy chłopskie razem z klasą robotniczą biorą udział we wszystkich dziedzinach życia państwowego, gospodarczego, kulturalnego i ogólnospołecznego.

4 Walka z kapitalizmem nie jest zakończona dopóki istnieją warunki odradzania się i rozwoju kapitalizmu. W kraju naszym siły kapitalizmu nie zostały jeszcze zlikwidowane, lecz tylko mocno podcięte.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła Ambasadzie francuskiej wyrazy poważania i w odpowiedzi na Jej notę nr 374 z dn. 28 listopada 1949 r. ma zaszczyt zakomunikować, co następuje:

1 Jak to już zostało Ambasadzie zakomunikowane notą Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 19.XI.1949 r. urzędnik Konsulatu francuskiego w Szczecinie, obywatel francuski Rabineau, został przez władze polskie aresztowany za uprawianie działalności szpiegowskiej w Polsce. Również wspomniany w nocie Ambasady obywatel francuski Bassaler i małżeństwo Boukisoff, urzędnicy Konsulatu francuskiego we Wrocławiu, zostali w swoim czasie zaarrestowani w związku z wykryciem afery szpiegowskiej. Ponadto, jak to już zostało uprzednio podane do wiadomości Ambasady francuskiej, zaarrestowany w kwietniu 1949 r. obywatel francuski Decaux oskarżony jest o działalność przeciwko bezpieczeństwu Państwa Polskiego. Wszyscy wymienieni przebywają w więzieniach w oczekiwaniu na rozprawę przed sądami polskimi. Zgodnie z obowiązującymi w Polsce przepisami, mogą być im dostarczane paczki ubraniowe i żywnościowe. Ambasada i Konsulaty francuskie w Polsce paczki te aresztowanym już dostarczały i nadal mogą je dostarczać.

Jeśli chodzi o dopuszczenie do zaarrestowanego Ambasadora Francji lub jego przedstawiciela, to jak już wielokrotnie Ambasadzie zostało zakomunikowane, zgodnie z przepisami obowiązującymi w Polsce procedury sądowej, Konsul francuski lub adwokat z wyboru będzie dopuszczony do oskarżonych po zakończeniu będącego w toku śledztwa.

2 Wicekonsul Boitte, o czym ustnie zakomunikował amb. Baelenowi kierownik MSZ prof. Leszczycki, w dniu 26.XI.1949 r. został zatrzymany przez władze polskie, ponieważ władze francuskie uznają za możliwe zaarrestować wicekonsula Szczerbińskiego. Wobec tego sprawa jego nie będzie tak długo załatwiona, dopóki nie

zostanie załatwiona przez władze francuskie sprawa wicekonsula Szczerbińskiego.

3 Jeśli chodzi o zatrzymane urzędniki Ambasady francuskiej, pp. Pennone i Milczyńska, to będą one wraz z dalszymi obywatelami francuskimi wydalone z terytorium polskiego, w odpowiedzi na dokonaną przez władze francuskie „ekspulsję” 27 obywateli polskich, którzy dziś dopiero przybyli do Warszawy.

4 Wobec tego, że ze złożonych po powrocie do kraju przez wydalonych Polaków zeznań wynika, że niektórzy z nich byli w czasie przeprowadzania we Francji śledztwa katowani i bici — Rząd Polski wyraża najostrejszy protest przeciwko stosowaniu do obywateli polskich tych nieludzkich i niespotykanych w krajach demokratycznych metod, które, stanowiąc pogwałcenie podstawowych praw ludzkich, muszą być potępione przez całą opinię świata. Ponieważ we wspomnianej w wstępie nocie Ambasada używa w stosunku do wydalonych Polaków wyrażenia „interpelowani przez francuską policję” — Ministerstwo Spraw Zagranicznych stanowczo odrzuca to sformułowanie jako nie odpowiadające prawdziwemu potraktowaniu Pola-

ków przez władze francuskie. Ministerstwo Spraw Zagranicznych załącza przy niniejszym złożone przez niektórych wydalonych Polaków zeznania, przy których czytaniu trudno jest oprzeć się wrażeniu, że znów wracają cienie tych okrutnych metod, których ofiarami padali francuscy i polscy patrioci w czasie okupacji. Z zeznań tych ponadto wynika, że został również ciężko pobity w czasie przesłuchania aresztowany wicekonsul Szczerbiński, posiadacz paszportu dyplomatycznego.

Rząd Polski oświadcza, że aczkolwiek z niesmakiem i niechęcią zmuszony został do zastosowania „francuskiej metody” i zatrzymania obywateli francuskich, to jednak nie będzie stosował tej metody w pełni i nie będzie traktował obywateli francuskich w sposób, w jaki potraktowani zostali we Francji obywatele polscy. Zastrzegając sobie prawo do poczynienia wszelkich dalszych kroków, Rząd Polski, ponawiając swój protest, domaga się od Rządu Francuskiego przeprowadzenia natychmiastowego śledztwa i ukarania wszystkich winnych znęcania się nad bezbronnymi i niewinnymi obywatelami polskimi.

3 załączniki.

Warszawa, dnia 29 listopada 1949 r. (Treść załączników podajemy obok)

Wzorem katów z gestapo policja francuska znęcała się nad aresztowanymi Polakami Przed katowaniem nie uchronił nawet paszport dyplomatyczny wicekonsula RP

PONIZEJ zamieszczamy treść załączników do zamieszczonej obok odpowiedzi Ministerstwa Spraw Zagranicznych na notę Ambasady Francuskiej w Warszawie:

ZEZNANIE

JA, niżej podpisany Władysław BADURA, urodzony 14 maja 1916 roku w Sosnowcu (Polska), z zawodu górnik, członek Ruchu Oporu we Francji, oświadczam: Zostałem aresztowany 24 listopada 1949 roku w moim mieszkaniu przy ulicy Pierre Honfroy nr 6 à Ivry s/Seine. Zaprowadzony do Dyrekcji Władz Bezpieczeństwa przy ulicy des Saussaies w Paryżu. Byłem traktowany brutalnie, grożono mi i bito mnie. W czasie

przesłuchania zmuszono mnie do pozostawania w postaci stojącej z rękoma wzniesionymi do góry. Kiedy mnie nie bili inspektorzy grozili mi, że poddadzą torturom „kapieli” („baignoire”), którą pamiętałem jeszcze z czasów gestapo.

Sporządzone w Warszawie, dnia 29 listopada 1949 r.

(—) Badura

ZEZNANIE

JA, niżej podpisany FRANCISK Zdzisław, urodzony 26 października 1922 roku w Sosnowcu (Polska), z zawodu górnik, członek Ruchu Oporu we Francji, oświadczam: 7-miesięcznego dziecka zamieszkały we Francji od 6 miesiąca życia, aresztowany na ulicy z żoną, która została zwolniona dnia 24 listopada 1949 r. zostałem zaprowadzony do Dyrekcji Władz Bezpieczeństwa przy ulicy des Saussaies w Paryżu.

W czasie przesłuchiwania, które trwało 10 godzin, byłem wielokrotnie katowany i bity.

Spisane w Warszawie, dnia 29 listopada 1949 r.

(—) Francisk

ZEZNANIE

JA, niżej podpisany, KOWALSKI Arian, urodzony 2 stycznia 1911 roku w Łodzi z zawodu dziennikarz, redaktor naczelny dziennika „Gazeta Polska”, członek Ruchu Oporu we Francji, były deportowany i uciekinier z obozu, oświadczam, że zostałem aresztowany 24 listopada 1949 roku w Paryżu w moim mieszkaniu przy ulicy Boulevard d'Indochine nr 6.

Podczas przesłuchiwania w Biurze Władz Bezpieczeństwa przy ulicy des Saussaies w Paryżu byłem katowany i bity kilkakrotnie przez inspektora, który dokonywał przesłuchania.

Wtracono do celi więzienia, które znajduje się w piwnicach tego domu, spotkałem tam wicekonsula polskiego w Lille p. Szczerbińskiego w oplakanym stanie. Człowiek ten, który mnie znał od wielu lat zaledwie mnie poznał i oświadczył mi, że inspektorzy bili go przez cały dzień. Podał mi także, że jego przesłuchiwanie będzie trwało przez całą noc i, że inspektorzy obiecali mi „gorące i zimne tusze”.

Spisane w Warszawie, dnia 29 listopada 1949 r.

(—) A. Kowalski

Siła Polski Ludowej wykuwa się pod przewodem PZPR przy czynnej współpracy ZSL stwierdza uchwała Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego

KONGRES Zjednoczenia Ruchu Ludowego uchwalił deklarację ideowo-programową. Oto treść tej deklaracji w streszczeniu:

I. Umocnimy niepodległość — przez władzę ludu, przez sojusz robotniczo-chłopski.

Deklaracja stwierdza, że siła Rzeczypospolitej Ludowej wykuwa się, pod przewodem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy czynnej współpracy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego jako istotnej składowej części obozu demokracji ludowej.

II. Budujemy front pokoju przeciwko imperializmowi.

Zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i w innych krajach — czytamy w deklaracji — możliwe jest przy spokojnej pracy dla dobra naszych dzieci i naszej Ojczyzny zawdzięczamy Związkowi Socjalistycznym Republik Radzieckich — pogromcy faszystów i ostoi pokoju w świecie.

III. Budujemy Polskę silną — ubraw wicherzycielom.

Deklaracja wymienia kapitałistów anglo-amerykańskich, na usługach których znalazł się Watykan, stojący tyłek już raz w historii przeciwko narodowi polskiemu.

IV. Walczymy z wrogiem ludowi klasą wyzyskiwaczy.

Deklaracja zapowiada walkę z wrogiem sabotażową działalnością. V. Idziemy ku Polsce sprawiedliwości społecznej.

Deklaracja zapowiada: Idealną spójnością produkcji będziemy realizować stopniowo, w miarę wzrostu świadomości mas chłopskich. Będziemy go wprowadzać na zasadzie dobrovolności, w oparciu o bratnią pomoc klasy robotniczej i o pomoc naszego „wspólnego, robotniczo-chłopskiego państwa.”

VI. Walczymy o nową kulturę i wychowanie nowego człowieka.

VII. Tworzymy nowy typ demokracji ludowej.



Z okazji pobytu w Berlinie delegacji polskiej na Kongres Kulturbundu, szef Polskiej Misji Wojskowej gen. Frąwin wydał przykazanie, na które przybyli przedstawiciele władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej, świata naukowego i kulturalnego.

Zjazd Brytyjskiej Partii Komunistycznej zakończył obrady uchwalać m. in. rezolucję, potępiającą kapitulację Labour Party wobec Wall Street.

Wszchindyjska konferencja Obróńców Pokoju wydała manifest stwierdzający, że naród hinduski dołoży wszelkich starań, aby pokrzyżować plany podżegaczy wojennych.

W Pradze zakończył się proces bandy szpiegów działających na rzecz obcego państwa. Dwóch oskarżonych skazano na karę śmierci, czterech — na dożywotnie więzienie, pozostałych zaś na kary więzienia od 2 — 25 lat.

Postępowa prasa francuska nadal potępia antypolskie wykania rządu francuskiego, podkreślając bezpodstawność i nielegalność postępowania władz.

Były dyrektor paryskiego oddziału „LOTU” Makowski sprzeniewierzył ok. 9 miln. franków należących do firmy. Mimo oficjalnej skargi złożonej przez „LOTU”, przebywa on na wolności, nie niepokoiony, ani przez policję francuską, ani przez francuskie władze sądowe.

w kraju

W Warszawie odbyła się uroczystość wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-rumuńskiego układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy.

Zaloga kopalni „Sosnowiec” wykonała plan roczny, zaś zaloga kopalni „Chorzów” zakończyła plan 3-letni.

Grudzień
1
Czwartek

Natali,
Eligiusza

CO PODAĆ DZIŚ na obiad?

Zupa pomidorowa. Ugotować rosół z włoszczyzny. Zarumienić jedną cebulę na złoty kolor, dodać do tego pomidory z puszkii lub z butelki i dusić aż wystąpi czyste masło. Przesiewać pomidory, zalać rosolem i gotować pocięte. Zaprawić pół szklanką śmietany. Podać z pieczywem gotowanym na sypko, albo kaszką krakowską ugotowaną na gęsto i pokrajaną w kostkę.

Cynadry. Cynadry pokroić w cienkie plasterki, sparzyć wrzącą wodą, odcedzić i dusić w tłuszczu z dodatkiem małej ilości wody. Dodać soli z rozartym czosnkiem (1 mały ząbek). Gdy będą miękkie sos zaprawić niewielką ilością maki.

Surówka z porów surowych. Dokładnie wypłukać porę (1/2 kg) pokroić w poprzek na 1/2 cm paski, posolić. Zrobić zaprawę: 4 łyżki oleju, 1 łyżeczkę kwasku mlekowego, 1/2 łyżeczki musztardy, 1/2 łyżeczki cukru. Wszystko dokładnie nie utrzeć drewnianym wałeczkiem i położyć porę. Można też podawać z majonezem. (gen)

Czytelnicy pisza

Z. O. Z. ZAWIADAMIA

„ze zgodnie z informacjami „Echa” — inspektor ZOZ wysłał mi pod wskazany przez „Echo” adres, zniszczył „ptasznikowi” samotrzask, skoniłował siła, a więzione ptaki wypuścił na wolność.

Ostrzegamy „ptasznika” z ul. Prądnickiej przed dalszymi prowa dzeniem swego „rzemiosła”.

WOLA DUCHACKA PROSI...

Wola Duchacka prosi krakowski Zarząd Miejski i ZEOK o zajęcie się naprawą nawierzchni ulic: Gminnej i Niecałej, oraz o zainstalowanie światła elektrycznego na tych ulicach. Prośba ta, pod pisana przez pięć nastu mieszkańców ulic Niecałej i Gminnej, zapewne zostanie uwzględniona. Ciekawe tylko czy Z.M. i ZEOK zdążą te prace wykonać jeszcze w bieżącym roku.

«Echo»
działa...

W związku z notatką pt. „Ten pociąg trzeba oczyścić” Dyrekcja OKP w Krakowie zawiadomiła, że: wszystkie wagony osobowe dezynfekuje się co trzy miesiące gazem SO².

Ostatnio dezynfekcje przeprowadzano nawet części. Niezależnie od tego, wagony pociągu Kraków — Krynica poddano jeszcze raz gruntownemu odczyszczeniu.

Odpowiedzi Redakcji

Marian Potoczek — nie skorzystamy — dowcipy słabe.

Tadeusz Krepas — radzimy się za jać czynić innym; nie skorzystamy.

Wiesława Żbik — proszę się zwrócić do p. Schejbalowej w Komitecie dzielnicowym „Śródmieście” — Rynek Gł. 25.

500 ton jabłek
zmagazynowała na zimę CSO

Fabryki przetworów owocowych w Tymbarku, N. Sączu i Kalwarii słyną z doskonałej jakości win, marmelad, dżemów i kompotów

W OJEWÓDZTWO krakowskie jest jednym z najważniejszych w Polsce ośrodków produkcji owoców. Na czoło wysuwają się tutaj powiaty górskie, jak Nowy Sącz, Nowy Targ i Wadowice.

W powiatach nizinnych lepiej rozwija się warzywnictwo. S KUPEM, dystrybucja i przetwórstwem owoców i warzyw zajmuje się Centrala Spółdzielni Ogrodniczych. Centrala skupuje owoce za pośrednictwem gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska, częściowo za pomocą własnego aparatu handlowego.

Do zadań C. S. O. — poza skupem — należy również przetwórstwo i magazynowanie owoców na zimę.

SLYNNE W CAŁEJ POLSCE

W ZWIĄZKU z dużymi zbiorami owoców w naszym województwie, rozwinięty się przemysł przetwórczy. Fabryki przetworów owocowych w Tymbarku, Nowym Sączu i Kalwarii należą do największych tego rodzaju zakładów w Polsce i słyną ogólnie z doskonałej jakości produkowanych marmelad, win, dżemów i kompotów.

NAJLEPSZE OWOCE KONSERWUJE SIĘ NA ZIMĘ

W AŻNY problem stanowią różni nie zamagazynowane pewnej ilości owoców w stanie surowym, w celu zaopatrzenia ludności, a szczególnie dzieci, w okresie zimowym. Specjalne, trwałe ga tunki jabłek magazynuje się w przechowalniach, gdzie odpowiednio konserwowane przetrwają aż do następnego zbiorów.

W tym roku w samym tylko Krakowie zamagazynowano 500 ton jabłek, co jest ilością rekordową. Dotychczas bowiem nie zamagazynowano w naszym mieście więcej niż 200 ton owoców. Poza owocami zamagazynowano 1000 ton warzyw.

P ONIEWAŻ dystrybucją owoców i warzyw zajmuje się C. S. O. za pośrednictwem P. S. S. i własnych sklepów detalicznych, należy się spodziewać, że tej zimy będziemy mieli na rynku wiele owoców i jarzyn i to po cenach przystępnych dla ludzi pracy. (B)

Wystawa Chopinowska
otwarta będzie do końca grudnia

Wczoraj w południe odbyło się w sali Muzeum Narodowego uroczyste otwarcie wystawy chopinowskiej.

Ekspozycje przywieziono przed paru dniami z Warszawy. Duże wrażenie wśród wiedzących robi historyczny fortepian Chopina.

Podczas trwania wystawy będą się odbywać co tydzień w sali Muzeum Narodowego recitale chopinowskie dla młodzieży i świata pracy.

Wystawę można będzie zwiedzać do końca grudnia, br. (z. e.)

Jaworznicko Mikołowski Zjedn. PW
MYSŁOWICE, SIENKIEWICZA 4
poszukuje:
2 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW obeznanych z ruchem maszynowo-elektrycznym na kopalniach jako kierowników działu maszynowo-energetycznego na kopalni „Siersza” w Sierszy i kop. „Janina” Libiążu.
Mieszkania na miejscu zapewnione.
Zgłoszenia prosimy kierować do Dyrekcji Technicznej Jaworznicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Mysłowicach

Km. VII. 589/49.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VII, mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowińska nr 15, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 grudnia 1949 r. o godz. 11 w Krakowie, ul. Batorego nr 22/6, odbędzie się licytacja ruchomości należących do inż. Edwarda Kolińskiego, składających się z urządzenia domowego, oszacowanych na łączną sumę zł 193.000.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2031

Centrala Rolnicza Spółdzielni „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
Oddział Okręgowy w Krakowie, ul. Warszawska 4
zakupi natychmiast:
2 PLATONY KONNE OGUMIONE W STANIE B. DOBRYM, SYRENE ALARMOWĄ RĘCZNĄ.
Oferty składać do dnia 6.XII. br. 2029

Robotnicy i naukowcy na zjeździe w Gdańsku omówią plan budownictwa na r. 1950—1955

Zjazd Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa odbędzie się w Gdańsku w dniach od 1 — 4 grudnia br. Wezmą w nim udział przedstawiciele świata nauki, techniki, łącznie z racjonalizatorami i przodownikami pracy.

Na zjeździe zostaną omówione wytyczne zmodernizowania i uprzemysłowienia budownictwa. Tematem dyskusji będzie plan budownictwa w latach 1950—1955 roku, socjalistyczna metoda w budownictwie, oraz naukowe osiągnięcia w dziedzinie budownictwa — mówić będą przedstawiciele kół naukowych oraz racjonalizatorzy i robotnicy budowlani.

W dniach 3 i 4 grudnia OGOLNOWOJEWÓDZKI ZJAZD Związku Młodzieży Polskiej

M INAŁ rok od chwili połączenia czterech byłych organizacji młodzieżowych w jeden Związek Młodzieży Polskiej. Przez ten czas organizacja uzyskała poważne osiągnięcia, mobilizując młodzież do współzawodnictwa w przemyśle i na roli, — ideologicznie oddziaływała na Związek Harcerstwa Polskiego, który realizuje postulaty wychowania najmłodszego pokolenia w duchu demokratycznym i zdołała podwoić ilość członków Z. M. P.

1 grudnia otwarcie przedszkola w Białej

W dniu 1 grudnia krakowska Dyrekcja Przemysłu Miejscowego uruchomiła w Białej Krakowskiej przedszkole międzyfabryczne. Z przedszkola korzystać będą dzieci pracowników, zatrudnionych w zakładach P. M.

W okresie ferii świątecznych otwarta będzie w Szczyrku kolonia zimowa dla chłopców dzieci pracowników P. M. z woj. krakowskiego. (ol.)

Ogłoszenia drobne

IRENA Oberlander, ur. 1930 Zakopane, córka Ojasa, Rozalii z d. Beck, uzyskała w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim zezwolenie zmiany nazwiska na Drobot. 2035

OBERLANDER Amalia, ur. 1932 Zakopane, córka Ojasa, Rozalii z d. Beck, uzyskała w Urzędzie Wojewódzkim Krakowskim zezwolenie zmiany nazwiska i imienia na Drobot Anna. 2036

SLUSARZY - MECHANIKÓW do obsługi sprzętu budowlanego zatrudni „BE-TON-STAL” — Kraków, Starowińska 85 2027

SPRZEDAJEMY TANIO MASZYNY do pisania, liczenia oraz maszyny do szycia. „Skład Maszyn” — Kraków, św. Krzyża nr 7. 1087

TRZY studentki poszukują pokoju. Zgłoszenia „Prasa”, Starowińska 4 „Trzy”. 2038

SKRADZIONO dowody na nazwisko Józef Hotarski, Zakopane. 2037

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną RUK Kraków, Ziąbka Władysława, Kraków. 2034

ZGUBIONO książkę wojskową wydaną RUK Kraków, Głowczyński Edward. 2030

Program »Dni Przeciwgruźliczych«

Dzisiaj rozpoczynają się w Krakowie „Dni przeciwgruźlicze”. W dniu tym objazdowa przychodnia PCK rozruci na terenie Krakowa, a w dniach następnych na obszarze powiatu krakowskiego ulotki i broszury propagandowe.

W Domu Kultury ZZ (Rynek Główny 27), będą wygłoszone odczyty:

1 grudnia godz. 19 — dr med. Mieczysław Bilek „Przeciwgruźlicze szczepienia ochronne.”

4 grudnia — godz. 12 — dr med. Feliks Westrych: „Walka z gruźlicą w Polsce”.

8 grudnia — godz. 12 — dr med. Jan Fenczyn: „Czy gruźlica jest uleczalna i w jaki sposób”.

Wstęp wolny.

Polskie Radio w Krakowie nada pogadankę docenta dr med. Tadeusza Gizy: „Nowe środki leczenia gruźlicy”.

W Świetlicy PCK (ul. św. Anny 5 parter) od 1 do 10 grudnia codziennie o godz. 18 będzie wyświetlany film dźwiękowy pt.: „Ratujcie nasze zdrowie”.

Wszystkie teatry świetlne będą wyświetlały przeżrocza propagandowe.

Pogadanki na temat walki z gruźlicą przeprowadzą: lekarze zakładowi (we wszystkich zakładach pracy), lekarze i higienistki szkolne, oraz nauczycielstwo (we wszystkich szkołach), prelegentki wojewódzkiego zarządu Ligi Kobiet (w Kolcach Ligi Kobiet i Związku Samopomocy Chłopskiej).

Na dworcach kolejowych będą nadawane przez megafony hasła przeciwgruźlicze.

W kioskach „Czytelnika” będą dodawane do dzienników ulotki przeciwgruźlicze.

Na wystawach już zima

Wetny i swetry
obok kapców i butów narciarskich

NADCHODZI zima... Wystawy sklepów krakowskich zmieniły wykład. Na miejscu wzorzystych jedwabi pojawiły się różnokolorowe wetny począwszy od kolorów jasno-beżowych i szafirowych, aż do ciemnogranatowych i czarnych. Obok tzw. materiałów sukienkowych leżą kopuny wetny płaszczowej, którą możemy kupić za 5.878 zł za metr dalej garnitury męskie i kostiumy narciarskie.

W obecnym sezonie zimowym króluje nadal welenka w kratkę. Różnokolorowe spódniczki w kratkę po 4.100, — znaleźliśmy obok praktycznych sweterków, kamizelek i pulawerków.

Kolorami tęczy grają weleniane i włóczkowe szaliki i fantazyjne czapeczki. Za wityrnymi sklepów — już coraz więcej ciepłych kolorowych ubranek i sukienek dziecięcych.

Przejdźmy pod okna wystawowe Powszechnego Domu Towarowego. Nie tylko wetny i futrzane kolnierze przypominają o nadchodzącej zimie. Pojawiały się damskie śniegowce, buty narciarskie (14.070 zł do 15.336 zł), półbuty, bučki wykładane filcem i dziecięce kapce.

KTO NIE ODNOWI LOSU do IV-ej klasy 57-ej Loterii

TRACI PRAWO do uczestniczenia w grze
Rozegrane będą główne wygrane: jedna 3.000.000 zł, pięć po 1.000.000 zł i wiele innych. 2010

VII. Km. 403/49.
OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI
Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru VII, mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowińska nr 15, na podstawie art. 602 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 grudnia 1949 r. o godz. 11 w Krakowie, ul. Kazimierza Wielkiego nr 3/3, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Dr Władysława Włocha i tow. składających się z radioaparatu, 2-ch waliz skórzanych i futra męskiego, oszacowanych na łączną sumę zł 142.000.
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 2032

Co, gdzie, KIEDY.

TEATRY

Teatr im. J. Słowackiego — godz. 19 — „Damy i huzary”.
Stary (duża sala) — godz. 19.15 — „Niemcy”.
(Mała sala) — godz. 19.15 „Krzyk jarzębiny”.
Młodego Widza (Karmelicka) — godz. 11 — „Stara Baśń”.
Rapsodycy (Warszawska 5) — godz. 19 — „Beniowski”.
Międzyzwiązkowy Klub Robotniczy (Szczepańska 3) — otwarty w g. 16—22.
Teatr Groteska (ul. św. Jana 6) — godz. 17 i 19.30 — „Cyrk Tarabumba”.
Dom Kultury Zw. Zaw. (Rynek 27) — godz. 19 „Czwartek sztuk plastycznych”.

KINA

Apollo: „Ostatni mohikanin”, godz. 16, 18, 20.
Gdańsk: „Dwaj żołnierze”, godz. 16, 18, 20.
Sztuka: „Arinka”, godz. 16, 18, 20.
Świt: „Wschodnie zaloty”, godz. 16, 18, 20.
Ulecha: „Powrót Lassie”, godz. 16, 18, 20.
Wanda: „Mały detektyw”, godz. 15.30, 17.30, 19.30.
Warszawa: „Muzyka i miłość”, godz. 16, 18, 20.
Wolność: „Niebezpieczeństwo śmiereci” godz. 16, 18, 20.
Aktualności: „Najnowsza kronika filmowa”, „Marszałek Rokossowski — Mińskim Obrony Narodowej”, „Strzeżmy dzieci”, „Rzeźba w kości”, „Jeziorko Ładoga” — godz. 12, 13, 14.

Wystawy

Pałac Sztuki (Plac Szczepański 4) — wystawa zbiorowa.
Muzeum Przemysłu Artystycznego Wystawa grafik radzieckich, otwarta godz. 10 — 14 i 17 — 20.
Wystawa w Sukiennicach (czytelnia miejska) — „Kraków przedwzrostowy”. Muzeum w Sukiennicach otwarte od 10—15.
Muzeum Przemysłowe (ul. Smoleńsk 9). Wystawa historyczna teatru krakowskiego, godz. 10—16.
Dom Kultury — Wystawa Mickiewicz — Puszkina.

Radio

PIĄTEK
8.15 Wszelchnia radiowa. 11.15 „Niziny” — powieść E. Orzeszkowej. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.15 Poradnik fachowy dla wsi. 14.25 Aria i duety operowe w wyk. sławnych śpiewaków. 14.45 „Teatr aktora filmowego ZSRR” — felieton J. Laskowskiej. 15.00 „Mówią książki” — pog. 15.10 Audycja dla szkół populonowych. 16.20 Dziennik Kraków skł. 16.35 Audycja dla świetlic dziecięcych w opr. i Szczepańskiej, z udz. dzieł ogromadki świetlicowej. 17.00 Koncert dla przedwojennych pracowników. 17.45 „Konstytucja ZSRR” — aud. SP. 18.15 Melodie świata. 18.40 Wszelchnia radiowa. 19.00 Skrzynka ogólna w opr. T. Krzemienia. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. ork. Filharmonii Warszawskiej. 20.40 Muzyka rozrywkowa. 21.00 „40 wieków poezji”. 21.20 Muzyka taneczna w wyk. zesp. pod dyr. K. Turawicza. 22.00 Społeczeństwo krakowskie wobec powstania listopadowego — felj. dr Janiny Bieniarzówny. 22.15 Koncert rozrywkowy. 23.15 Muzyka z płyt.

Dyżury

DYŻUR POŁOŻNICZY: dr E. Kowalski, ul. Kopernika 23, tel. 597-90.
We wszystkich innych narłych zachorowaniach w nocy (w dni świąteczne przez całą dobę) zwać lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego PCK, Stalina 19, tel. 211-12.

DYŻUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO. Spółdzielnia Pracy „Dentystyka” — ul. Krupnicza 11-a — od godz. 8—12. Wydawanie talonów na sztuczne uzębienie.

Redakcja: Kraków — Wielopole I, tel. 546-34.
Redaktor naczelny przyjmuje wtorki, czwartki, piątki, od godz. 12 — 14.
Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie od godz. 11 — 12.
Biuro ogłoszeń — Starowińska 4.
Dział sportowy tel. 543-58.
Redaguje Komitet.
Drukarnia RSW „Prasa”.
Nr. zam. 2711 B — 93179

Komunikaty

ZEBRANIE 4 KOLA LIGI KOBIEC odbędzie się 1 grudnia o godz. 18 w lokalu przy ul. Kopernika 1.
Referat pt. „Droga do socjalizmu” wygłosi dyr. Józef Władysław.
W DNIU 3 GRUDNIA BR., odbędzie się w lokalu „Hawelki”, Rynek Gł. 84 pod zarządem spółdzielni „Gastronom”, zabawa taneczna, z której dochód przeznaczony jest na cele Ligi Morskiej.

Studenci AG wśród młodzieży Przemysłu i Jarosławia

Koło naukowe „Związek Studentów Inżynierii”, zrzeszające ponad 500 studentów wydziału Inżynierii przy Akademii Górniczej w Krakowie, wykazuje ożywioną działalność społeczno-naukową. Koło zorganizowało ostatnio wyjazdy w teren do Przemysłu i Jarosławia, gdzie w obecność zebranej młodzieży szkół technicznych i ogólnokształcących, wygłoszono fachowe odczyty ilustrowane filmami krótkometrażowymi.

Życzymy miastu więcej takich dozorców! piszą Czytelnicy

Do osób chwalebnych czystości kamienicy przy ul. Wenecja 9, (dozorca Piotr Lech), dołączają się Andrzej Lenc, Zdzisława Lenc i Franciszek Radecki.

Życząc miastu więcej takich dozorców! — pisze p. A. Lenc.
P. Zdzisława Lenc stwierdza, że nie tylko sam budynek, ale i podwórce utrzymuje P. Lech we wzorowym porządku.

P. Radecki komunikuje nam, że w rzeczywistości przy ul. Wenecja 9 od szeregu lat panuje wzorowa czystość, a dozorca nie szczędzi trudu, by, zarówno siena, jak i klatka scho dową, wyglądały jak „pokój do przyjęcia”. Lokatorzy tego domu ze swej strony dokładają starań, by praca p. Lecha nie poszła na marne.

Uwagi te podpisali również Irena Hylowa, Stanisław Szwab i Maria Woźniak.

Antoni Butrymowicz wysuwa kan dydaturę dozorczyń Anny Flisiak (realność przy ul. B. Joselewicza 7).

Zjazd Pełnomocników oddziałów PCK

W dniu 2 grudnia odbędzie się w Krakowie, w Świetlicy P. C. K. (ul. św. Anny 5) Zjazd Pełnomocników Oddziałów P. C. K. Województwa Krakowskiego.

Centralnym punktem obrad Zjazdu będzie referat Prezesa Zarządu Głównego P. C. K. Dra Bronisława Koskiewicz p. t. „Ideologiczne podstawy, charakter, oraz zadania P. C. K. w dobie obecnej”.
Następnie pełnomocnik Okręgowy — Bolesław Kruczkowski omówi pracę Kół P. C. K. Dorosłych i Młodzieży, a Szeł Sanitarny Okręgu, Dr med. Mieczysław Henoch, zobrazuje wyniki „Tygodnia Zdrowia” i sprawę „Dni Przeciwgruźliczych”.
Zjazd ten będzie miał niewatpli wie duże znaczenie dla dalszej pracy P. C. K. na terenie Okręgu Krakowskiego.

ECHO SPORTOWE

Prawda o odbudowie

sztucznego lodowiska w Katowicach

Oficjalne otwarcie przewidziane jest 17 grudnia

(Relacja specjalnego wysłannika „Echa“)

KILKAKROTNE odkładane otwarcie sztucznego lodowiska w Katowicach stało się przyczyną plotek i insynuacji, które dotyczą w pierwszym rzędzie komitetu budowy lodowiska oraz specjalistę czechosłowackiego inż. Kolda.

Plotki te szerzone są zapewne przez wrogów sportu Polski Ludowej i dają się streścić w dwóch zasadniczych insynuacjach:

Przebijanie pieniędzy społecznych, przeznaczonych na odbudowę Torkatu oraz istniejących jakoby poważnych nieporozumień pomiędzy kierownikiem budowy inż. arch. Czaplikiem, a inż. Koldą.

Chcąc zorientować się jak wygląda

W jakim składzie ujrzymy zapaśników Czechosłowacji

W dniu 4 grudnia br. odbędzie się w Poznaniu międzypaństwowe spotkanie w zapasach: CSR — Polska. W dwa dni później spotkają się Czechosłowacy z reprezentacją Krakowa, a w dniu 8 grudnia odbędzie się spotkanie Katowice — Praga. Skład zawodników CSR jest następujący: Stradal, Snita, Tuhy, Meszes, Zabransky, Herda, Dulava, Kvacec i Vasatko.

Kraków wystąpi w składzie: Swiderski, Gibas, Rychta (lub Wójcik), Strozek, Gross, Radon, Bajorek i Głowiak.

Sport szkolny w Mościcach

Ostatnio ZKS Unia Mościce zorganizował na własnej hali turniej siatkówki juniorów. W rozgrywkach pierwsze miejsce zajął Szkolny Klub Sportowy Start (Liceum Handlowe Tarnów) przed ZKS Unią Mościce i ZKS Ogniwo — Tarnovia.

Młodzież szkolna w Tarnowie nie posiada — jak wiadomo — hali sportowej i przy urządzaniu zawodów sportowych musi korzystać z gościnności Mościc Szkolny Klub Sportowy „Start“ wykazuje dużą żywotność, dając tym samym piękny i godny naśladowania przykład klubom i miejscowym kolegom.

O dalszych powodach dlaczego do tychczas kulała odbudowa sztucznego lodowiska — pomówimy w najbliższym czasie. Karol Hig

Nie będzie zebrania sędziów piłkarskich

Mające się odbyć w dniu 5 grudnia br. plenarne zebranie Kolegium sędziów piłkarskich — zostało odwołane. Nowy termin plenarnego zebrania, podany zostanie osobnym komunikatem.

Związkowiec ze Spójnią w ping-pongu

Tenis stołowy zdobywa sobie w Krakowie pełne prawo obywatelstwa. Zaangażowanie tym sportem wybitnie świetlicowym, jest wśród klubów związkowych i Ludowych Zespołów Sportowych, co raz większe. W sobotę staną do rozgrywki o mistrzostwo w klasie A, dwa najruchliwsze kluby: KS Związkowiec — Spójnia Kraków. Spotkanie odbędzie się w lokalu KS Związkowiec, przy ul. Sławkowskiej 6, o godzinie 18.

Masowe biegi w Rumunii

W listopadzie na terenie Rumunii odbyły się masowe biegi na przełaj. Ogółem wzięła w nich udział imponująca cyfra 350 tys. zawodników. Najwięcej startujących zgłosiło się w biegu centralnym w Bukareszcie — 24.871.

Spacerkiem po świecie

JAK się zdaje, dla sportowców krajów zachodnich jest zasadniczym problemem: ile można zarobić na sporcie? Bo wzięmy za przykład Francuza Petry, który w 1946 r. wygrał turniej w Wimbledonie. Oczywiście zaraz po tym zwycięstwie przeszedł na zawodowstwo, a dziś jest płatnym trenerem na wyspach Bermudzkich.



Ostatnio jedna z firm fabrykujących papierosy umieściła niebacznie na pudełkach podobną do Petry. Petra wielce ucieszył się, a to świetnie, bo dzie okazja do łatwego zarobku. Eksmistrz Wimbledonu skarży teraz firmę o odszkodowanie w wysokości 50.000 dolarów...

Zamiast meczów z Czechosłowacją interesujące turnieje

MUSIMY się podzielić z amatorami boksu nieprzyjemną wiadomością, nadeszła bowiem depesza do PZB, w której Czechosłowacja odwołuje mecze z Polską. Miały się one odbyć 8 grudnia w Krakowie i 11 grudnia w Lublinie.

O powodach odwołania meczów Czesi zawiadomią listownie.

PZB jednak wykorzysta zarezerwowane terminy i zamiast meczów z Czechami zorganizuje interesujące imprezy. Jak bowiem wykazały doświadczenia turniejów kadre trzeba właściwie budować na nowo. W Łodzi i Poznaniu, Turnieje, które się odbędą w Krakowie i Lublinie toczyć się będą pod znakiem wypróbowania nowych sił. Jednym słowem, młodzież będzie walczyła o zaszczyt zaliczenia do klasy państwowej.

Konferencja wyszkoleniowa w PZPN

We wtorek wieczorem odbyła się w PZPN konferencja wyszkoleniowa, w której wzięli udział prócz wydziału wyszkolenia członkowie kapitanatu PZPN oraz trenerzy Foryś, Drabiński i Koncewicz.

Złote gody Zw. Kolarskiego

Międzynarodowy Związek Kolarski (UCI), obchodzić będzie w marcu roku przyszłego 50-lecie swego istnienia. Z tej okazji w Paryżu odbędzie się wielkie uroczystości jubileuszowe poza tym zostanie wydana Złota Księga Kolarstwa.

Tor saneczkowy powstanie w Lesie Wolskim

Zarząd Miejski w Krakowie przewidział w planie sześciolowym, oprócz budowy sztucznego lodowiska, również stworzenie nowoczesnego toru saneczkowego. Tor znajdować się będzie w Lesie Wolskim. Bliskość położenia toru, oraz przewidziana doskonała komunikacja (tramwaj, autobus), przyczynią się do popularzacji tego najtańszego sportu zimowego.

SIATKARKI Z MOŚCIC



DRUZYNA siatkówki ZKS Unia — Mościce, która uzyskała szereg dobrych wyników stoją od lewej: Mieczysław Mróz, sekretarz klubu, Czuprynowna, Nosolówna, Słusarczykówna, Al. Pałkówna, Słusarczykówna, Z. Lewicka i kier. Sekcji Leon Siwy.

Narciarze 12 krajów startują w »Pucharze Tatr« tym razem w Tatrzańskiej Łomnicy

PRZYGOTOWANIA do największej imprezy sportowej, jaką będą międzynarodowe zawody narciarskie o „Puchar Tatr“, są już w pełnym toku. Jak wiadomo, zawody te odbędą się po stronie czechosłowackiej w Tatrzańskiej Łomnicy w lutym 1950 r. Czechosłowacki Związek Narciarski przygotowuje się w najdrobniejszych szczegółach do tej gigantycznej imprezy. Począwszy od pomieszczeń dla zawodników, kwater dla prasy krajowej i zagranicznej, wszelkich urządzeń komunikacyjnych jak radio, telefony itp. wszystko jest w okresie ostatecznego wykańczania.

Przygotowania te pochłonęły olbrzymie sumy, gdyż wydano już kilkadziesiąt milionów koron, w czym nie zaliczone są koszty przeróbki skoczni narciarskiej.

Ta gigantyczna impreza, która obecnie organizuje Czechosłowacja (pierwsza odbyła się w lutym br. w Zakopanem),

zgrupowała zawodników 12 krajów, a to: Bułgarii, Rumunii, Węgier, Polski, Norwegii, Finlandii, Szwecji, Szwajcarii, Francji, Belgii, Holandii, oraz Czechosłowacji jako go spodarzy.

Jest prawdopodobne, że udział wezmą również zawodnicy radzieccy, gdyż pertraktacje są w toku. Będzie to prawdziwa olimpiada narciarska.

Nowy sukces TPZ Błękitni

KS Błękitni odniósł nowy sukces zwyciężając KS Sodalację 7:0. W meczu tym bardzo dobrze zagrali atak z braćmi Sumerami i Ziółkami na czele. Ten ostatni, pozyskany z sosnowieckiej Stali, wniósł wiele energii do ataku TPZ Błękitnych.

600.000 m² nowych lodowisk w Moskwie

W związku z nadchodzącym sezonem zimowym, stolica ZSRR uruchomiła 45 lodowisk. Ogólna powierzchnia nowopowstałych lodowisk wynosi około 600.000 m². Największe z nich, o pow. 130.000 m², zostało zbudowane w moskiewskim Parku Centralnym. Małe lodowiska, jak również sztuczne we wzgórza dla jazdy saneczkowej, znajdować się będą w każdym parku dziecięcym.

LZS-y będą uprawiać narciarstwo

Na ostatniej konferencji, w której wzięli udział działacze Centralnej Rady Sportu Wiejskiego i Polskiego Związku Narciarskiego ustalono, że w każdą niedzielę instruktorzy PZPN przeprowadzą szereg kursów narciarskich dla członków LZS-ów i młodzieży szkolnej i robotniczej.

Na boiskach klasy C

Ostatnio rozegrano zaległe spotkania piłkarskie w pierwszej rundzie o mistrzostwo klasy C:

Ogniwo Cracovia 3 — Unia Nadwiślańska 1 b 4:0 (0:0). Ogniwko Tramwaj 1 b — LZS Bielany 3:1 (2:1). Spójnia Kraków 2 — Unia Krowodrza 1 b 6:1 (3:0). Legia 1 b — Ogniwko Gazownia 6:2 (3:2). AZS Kraków — Stal Wola Duchacka 0:0. Budowlani Skawina 1 b — Unia Borek 2 1:1 (0:0). LZS Kmity 1 b — Związkowiec Łobzów 6:0 (2:0). Gwardia Bochnia — Wolni Klaj 1 b 3:1 (2:0). Czarnochowice — Kolejarska Wieliczka 1 b 3:2 (1:1). Mydlniczanka — Przegorzalanka 0:0.

Pietusza był już raz na Przekletej Kopalni w początkowym okresie odbudowy, kiedy robotnicy mieszkali jeszcze w namiotach i szałasach. Od tego czasu dużo się zmieniło. Zmiany te dawały się zauważyć już na samej drodze, którą przecinała linia wysokiego napięcia, przemierzająca góry i tajgę swoimi wysokimi słupami. Niedaleko od drogi białą żelazną budką, w której mieściły się transformatory. Na ścianie budki wymalowana była trupia czaszka z napisem: „Nie dotykać. Wysokie napięcie“. Mimo tego groźnego napisu, Pietusza z zadowoleniem przyjrzał się budce, wiedział bowiem, że linia elektryczna, przeciągnięta nad nowymi groblami i gładką drogą, niesie do kopalni i osiedla robotniczego życiodajną siłę.

Zainteresował go niezwykle duży ekskawator, który pracował na placu przed barakami: potężna żelazna łopata, przypominająca ryj jakiegoś przedpotopowego potwora, maszyna kopała rów pod fundamenty przyszłego domu. Na placu roilo się od ludzi: cięśle obciosywali belki, gromada kobiet układała płyty chodnikowe dookoła pustego miejsca, na którym miał stanąć dom. Osiedle kipiało życiem: po obu stronach drogi stały już małe domki, pokryte papą, z otwartych okien dolatywała muzyka radiowa, na przeciągniętych sznurach suszyła się bielizna, biały korynt.

Nagle zjawienie się osiedla w tak głuchym zakątku, do którego przedtem rzadko docierali nawet doświadczeni myśliwi i poszukiwacze złota, cieszyło a zarazem dziwiło Pietuszę. Co prawda, podobne osiedla wyrosły w ostatnich czasach w okolicach Bażenówki, gdzie geologowie odkryli cenne pokłady bogactw mineralnych, ale przecież leżały one o dwa kroki od dawien dawna zamieszkałych miejscowości, podczas gdy Przeklesta otaczała ze wszystkich stron potężny dziewiczy las, ustępując miejsca jedynie grzęzawiskom. Tutaj ludzie musieli się porządnie napracować.

Z barakami postukiwała miarowo dźwigarka. Jakis starszy człowiek z czarnymi włosami podszedł szybko i kro-



kiem do Pawła i zaraportował mu, że załoga zajęta jest obecnie oczyszczaniem otworu starego szybu.

— Musieli go chyba wysadzać dynamitem, czy co! — pieklił się, ocierając pot z czoła.

— Na to wygląda.

Paweł Piotrowicz przyjrzał się uważnie wydobytym z szybu potrzaskanym kawałkom umocnień drewnianych i dodał:

— Jestem prawie pewien, że dynamit był w robocie.

— Starali się, dranie! — krzyknął ze złością starszy człowiek i wrócił do dźwigarki. Po chwili znów dał się słyszeć jego głos:

— Jeszcze raz! Spokojnie! Powolutku!

Barak, w którym mieściło się kierownictwo robót, znajdował się o kilkadziesiąt metrów od dźwigarki. Była to raczej zbudowana w dniu rozpoczęcia robót duża, jasna i sucha ziemianka, pokryta płaskim drewnianym dachem. Stały w niej dwa żelazne łóżka polowe, kuchenny bufet, duży stół kreślarski, szafa z dyktami na ubrania, półka z książkami i kilka krzeseł. Wszystko to bardzo się Pietuszy podobało.

Paweł Piotrowicz zdjął z kuchenki elektrycznej miedziany czajnik, nalał herbaty do dużego fajansowego kubka, posmarował masłem kromkę świeżego chleba i przysunął Pietuszy cukierki:

— Najpierw musisz zjeść śniadanie, a potem pojedziesz do naszego sklepu. Weźmiesz ze sobą te karteczki.

Zajadając z apetytem chleb i popijając małymi łyżkami herbatę z kubka, Pietusza pomyślał z zadowoleniem, że stał się ważnym człowiekiem, orientującym się w sprawach państwowych i niezbednym dla kopalni. Myślał także o tym, że inżynier z Przekletej kopalni jest bardzo dobrym człowiekiem i że teraz już na pewno przyjmą Łopuszkę do szkoły.

3

Gdy Pietusza zaabsorbowany był całkowicie śniadaniem, a Paweł Piotrowicz, popijając herbatę ze szklanki, pisał przy biurku, ktoś zapukał do drzwi. Po chwili drzwi uchyliły się nieco i przez powstałą w ten sposób szparę, wcisnął się do ziemianki małego wzrostu człowiek w nowej żółtej kurtce brezentowej, niesychnie mocno zaciśniętej pasem. Na gładko ogolonej twarzy świeciły czarne rozłatane oczka. W ziemiance zapachniało od razu wodą kolońską. Człowiek był wyraźnie zaniepokojony. Widać było, że przyszedł do niego zwierzchnika prosto od fryzjera.

— Towarzysz Zaremba? Dobrze, żeście przyszli — powiedział Paweł Piotrowicz. — To wyście dyżurowali na grobli w nocy z soboty na niedzielę? Kogo widzieliście w nocy?

— Nikogo nie widziałem. — Zaremba stanął na baczności po żołniersku. — Tylko samochód przejechał z dyrekcyj. Trochę później nasi górnicy pojechali do Nowokamieńska na mecz futbolowy. A jeszcze później widziałem was, towarzyszu naczelniku, jak chodziliście po grobli.

— Kogo, mnie? — zapytał Paweł, podchodząc do Zaremby.

— Was, towarzyszu naczelniku! A jakże! Akurat wyszedłem z budki strażniczej i widzę, że wy idziecie przede mną. Krzyczę: „Stój, kto idzie?!“ — a wy nie, tylko machnięcie ręką i poszliście w stronę kopalni.

— Widzieliście moją twarz? Nie? W jaki więc sposób mnie poznaliście?